



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESZCZOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Po 10-ciu latach.

Minęło dziesięć lat od chwili, gdy dumny krzyżak przekroczył granice b. Królestwa Kongresowego. Każdy jego krok znaczyła krew ofiar, zgłuszca i zniszczenie.

Minęło dziesięć lat od strasznych dni rzezi w Kaliszu i Częstochowie, kiedy polała się krew polską szerokim strumieniem i wsiąkała w głębę ojczystą jako męczeński posiew lepszej przyszłości. Okrucieństwo i bezgraniczna chamska buta Niemców nie zdolały jednak zabić ducha polskiego.

Byliśmy wszyscy świadkami, jak wśród najcięższych warunków zaczęło się organizować publiczne życie polskie.

Powstały komitety i sądy obywatelskie, rozpoczęto wielką akcję ratunkową, choć każde śmielsze słowo, każdy najcięższy nawet oddech protestu groził deportacją lub kulą z rąk niemieckich siaczków.

Nikt wówczas w tych dniach sierpniowych 1914 r. nie myślał, że wojna trwać będzie długie cztery lata, nikt nie mógł przewidzieć całego ogromu nędzy, i zniszczenia ni setek tysięcy grobów, które pokryły Polskę, jak Rzeczpospolitą długą i szeroką.

Wojna, jak straszny całun grobowy legła na ziemiach polskich i zdało się dumnemu najeźdźcy, że zdusił i zniszczył plemię polskie już ostatecznie, już na zawsze.

A dusił i gnębił nas prusak, jak kat wyrafinowany.

Niszczył fabryki, wywoził żywność, na śmierć głodową szarżując bezbronnym narodem.

Dzieci ślepy z nędzy, tysiące gwałtem zabranych na obczyznę robotników polskich ginęło pod batem pruskim, a równocześnie równie chytry, jak okrutny Niemiec sprowadzał do Polski bezwartościowe a często wręcz szkodliwe dla zdrowia „ersatzy” z migną dobroczyńcy rozdał je zgłodniałej ludności.

Nie wiedział wróg jednak, że pod grobowym całunem nowo się rodzi życie, że potężnie w narodzie duch i że bliska już chwila, gdy wstanie, otrząśnie z siebie okupantów jak robactwo plujące i rozpocznie żyć własnym, wolnym życiem.

Dziesięć lat, dziesięć długich lat...

Dzisiaj wspominały te straszne chwile w wolnej, niepodległej Polsce, na ulicach naszych miast zamiast opasyjących szwabów w pikelhaubach, widzimy własnych naszych kochanych polskich żołnierzyków.

Minęła niewiela jak zły sen przemija. Na gruzach zdeptanego krzyżactwa, z posiewu ofiarnej krwi żołnierza polskiego, walczącego na wszystkich frontach, ale zawsze z Ojczyzną w myśli i na ustach, wzniósł się gmach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Z trudu i męki serdecznej narodu wyrósł cudowny kwiat wolności.

Pamiętajmy jak drogo ją okupiliśmy i — nauczymy się ją szanować. (r.)

Prezydent Rzplitej w Bydgoszczy

Bydgoszcz. W związku z pierwszymi regatami wszechpolskimi i jutrzejszą uroczystością poświęcenia sztandarów pułkowych, przyjechał tu p. Prezydent Rzeczypospolitej. Wychodzącego z pociągu pana Prezydenta przywitał krótkim przemówieniem prezydent miasta dr. Sliwiński. Pan Prezydent przy dziesiątym kroku hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej, następnie w towarzystwie p. wojewody Białostockiego, świąty, oraz licznego orszaku, złożonego z przedstawicieli władz miejscowych, udał się do kościoła farnego, gdzie ks. infułat Laubitz powitał pana Prezydenta krótkim przemówieniem, poczem, w asystencji licznego duchowieństwa odprawił Mszę św. Po nabożeństwie udał się pan Prezydent do ra-

ZESP. Ł. ARTYSTYCZNY

„REDUTA”

Z WARSZAWY

pod kierownictwem J. OSTERWY i M. LIMANOWSKIEGO.

Wracając z objazdu z 6-ciu miast Kresowych
zawita do Częstochowy by dać w Teatrze „Nowości”

Tylko dwa widowiska

I. W czwartek dnia 7-go sierpnia b. r.

„Pochwała Wesołości”

widowisko muzyczne inscenizowane przez L. S. Schillera. Przędnie stylowe staropolskie piosenki w kostiumach.

II. W piątek dnia 8-go sierpnia b. r.

„W MAŁYM DOMKU”

dramat w 3-ach aktach T. RITTNERA.

Bilety od 1 — 10 złotych wcześniej do nabycia w Adm. „Gońca Częstochowskiego”.

tusza na uroczystość posiedzenia rady miejskiej, poczem zwiedził świeżo założone muzeum miejskie. Następnie pan Prezydent dokonał otwarcia boiska sokółków, gdzie odebrał hołd sokółów okręgu pomorskiego, związków i towa-

rzystw sportowych oraz oficerów rezerwy.

Po spozyciu śniadania w mieszkaniu prezydenta miasta udał się pan Prezydent Rzeczypospolitej parostatkiem do Brdyjścia.

Rząd polski wystąpił notę w sprawie napadu na Stołpcę.

Warszawa. Dzienniki podają, iż wczoraj późnym wieczorem min. spraw zagr. wręczyło postwoi sowieckiemu w Warszawie, Obolenskiemu notę w sprawie napadu na Stołpcę.

Równocześnie po zakończeniu naradach wieczornych, komitet polityczny udał się do mieszkania chorego Igen. Sikorskiego, i. tam wspólnie opracowano plan dalszego działania na zewnątrz i wewnątrz w związku z napadem.

Minister Huebner oświadczył w wywiadzie, iż napad zorganizowany był według wszelkich zasad sztuki wojskowej.

Ostatnie poczynania i zarządzenia rządu na kresach i działalności gen. Smięgłego, doprowadziły do tego, iż w województwach wschodnich przestaly uwijać się bandy pochodzenia lokalnego, a zostało jedynie miejsce dla oddziałów dywersyjnych, robiących wypadki, jak to miało miejsce w Stołpcach z zagranicy sowieckiej.

Wojewoda Raczkiewicz znajduje się na miejscu i kieruje akcją wspólnie z dowódcą 9 brygady jazdy. Tam bowiem, gdzie w grę wchodzi wojskowe zorganizowane oddziały, liczące 100 ludzi i uzbrojone w karabiny maszynowe, tam zabrana się rola wojska, a zadanie policji schodzi raczej do funkcji pomocniczej. Min. spraw wewn. delegował wczoraj do Stołpcy w specjalnej misji głównego inspektora komendy policji państwowej — P. Gallego.

„Kurier Polski” zapowiada ukazanie się urzędowego komunikatu, wyłuszczającego stanowisko rządu i środki, jakie zostały powzięte celem likwidacji zajść i niedopuszczenia na przyszłość podobnych wypadków.

Pisma pełne są artykułów, omawiających napad na Stołpcę, podkreślając zgodnie, że wypadki w Stołpcach przestają to, co dotąd było. Wymaga się od rządu nie słów „ani” odeszły, lecz energicznych czynów. Napad nazywają bandyckim raidem czerwonych na Stołpcę i damagają się, aby na kresach utworzono pograniczne wojskowe i władze oddano w ręce wojskowe.

Szczegóły napadu

„Rzeczpospolita” przynosi następujące szczegóły napadu na Stołpcę: W nocy z 3 na 4 b. m. banda bolszewicka złożona ze 100 ludzi, uzbrojonych w karabiny i granaty, przy 8 karabinach maszynowych dokonała napadu na miasto i stację kolejową w Stołpcach. — Napad trwał 3 godziny. Banda zabrała kasę i zdemolowała gmach starostwa, przyczem zabity został dyżurny urzędnik. W urzędzie pocztowym zrabowano 9.00 złotych. Część bandy udała się na stację kolejową, gdzie zdemolowała urządzenia telefoniczne i telegraficzne. W stacyjnym urzędzie telegraficznym został ciężko rany telegrafista, który po bohaterku trwając na posterunku, wysłał do końca alarmujące depesze. Starosta miejscowy zaalarmował również władze wojskowe w Horodzie, które natychmiast wysłały pomoc w sile 1 kompanii policji i szwadronu ułanów. Odsiecz ta podzieliła się na 3 części, z których jedna zaatakowała bandytów w Stołpcach, inne zaś wyruszyły w kierunku Niechorzeli, celem odciągnięcia odwrotu bandzie.

Dotychczas stwierdzono, że padło 9 policjantów i 10 osób cywilnych. Schwytano czterech bandytów, w tem 1 go rannego.

Strajk na Górnym Śląsku

Nowe warunki właścicieli kopalń — podniecenie w sferach robotniczych

Katowice. Wczorajszy szósty dzień strajku minął spokojnie, choć było widoczne podniecenie wśród strajkujących. — Wszyscy zapytywali, co dalej będzie, jak długo jeszcze przywódcy Związków zamierzają strajk ten prowadzić, a przywódcy, jak słysząc, chętnieby strajk zlikwidowali, bo zdają sobie sprawę z tego, że robotnicy tracą przez strajk codziennie około 4 milionów złotych, których im kasy związkowe nie są w możności zwrócić.

rządzeniu rządowemu, cofnęli wczoraj to obwieszczenie, zdaje się pod wpływem Rządu. Na to miejsce jednak wywiesili ogłoszenie, w myśl którego kopalnie będą zamknięte aż do ułożenia się z robotnikami co do nowych warunków pracy. Dalej zapowiadają, że od tego ułożenia się będzie także zależało, które kopalnie będą nadal uruchomione, a które będą zupełnie zamknięte.

W „Kattowitzer Zeitung”, która uchodzi tu za organ niemieckiego wielkiego przemysłu, ukazała się notatka, objaśniająca. Notatka ta podaje, że o ile nie dojdzie do porozumienia na podstawie warunków pracodawców, którzy już obecnie dopłacają do produkcji każdej tonny około 5 złotych, co dalej jest niemożliwe, to produkcja będzie musiała być ograniczona, a niektóre kopalnie zupełnie zamknięte. Dziennik ten wskazuje na ciężkie warunki konkurencji węgla polskiego z węglem niemieckim, który jest tańszy ze względu na tańszą produkcję i przypomina, że największą część węgla polskiego szła dotychczas do Niemiec.

Pismo to występuje z roszczeniem pod adresem Rządu Polskiego, który, zdaniem jego, w zamówieniach państwowych upośledza kopalnie śląskie. W ogólnej produkcji węgla w Polsce G. Śląsk produkuje 74 proc., Zagłębie Dąbrowskie — 20 proc., Krakowskie — 6 proc., zaś zamówienia państwowe wynoszą na Śląsk 33 i jedna trzecia proc., w Dąbrowie 41 i pół proc., a w Krakowskim Zagłębiu 20 i pół proc. W tonnach wynoszą zamówienia rządowe dla Śląska 100 tys. ton miesięcznie, podczas gdy w styczniu 1923 roku Śląsk dostarczał dla Rządu 210 tys. ton. Przemysłowcy śląscy widzą w tem tendencję upośledzenia Śląska ze strony Rządu i zdecydowani są odpowiedzieć zamknięciem kopalń.

TELEGRAMY.

Przeniesienie zwłok

Papieża Leona XIII

Rzym. Zapowiedziano tu uroczyste przeniesienie zwłok Papieża Leona XIII z Bazyliki św. Piotra do kościoła Janá Laterańskiego, w którym za swego życia Leon XIII wznosił sobie nagrobek, polecając tam się pochować.

Uroczystości te zapowiadają się im ponajaku, ponieważ będzie to od czasu Piusa IX pierwszy pogrzeb Papieża, przechodzący przez Rzym. Podobno rząd włoski weźmie urzędowo udział w pogrzebie.

Ządania niemieckie

Berlin. Według tutejszych pogłosek, delegacja niemiecka w Londynie postawi następujące żądania: Uwolnienie wszystkich więźniów i skazanych na te rytorjach okupowanych, natychmiastowe wojskowe opróżnienie zagłębia Ruhry i zręczenie się ze strony sprzymierzonych wszelkich aktów indywidualnych poszczególnego państwa sojuszniczego w stosunku do Niemiec.

Groźna sytuacja na granicy grecko-bułgarskiej

Wiedeń. „Neue Freie Presse” podaje wiadomość o poważnej sytuacji na granicy grecko-bułgarskiej.

Między oddziałami greckimi a bandami macedońskimi przyszło ponownie do walki, w której padło siedemnastu komitadzów.

Grecki sztab generalny zawiadomił rząd, iż będzie zmuszony podjąć akcję wojskową dla przeprowadzenia band bułgarskich, prosząc o powiadomienie o tem mocarstwa i zwrócenie uwagi na ewentualne następstwa. Poseł grecki w Sofji otrzymał polecenie podjęcia energicznych kroków u rządu bułgarskiego.

Komitet emigrantów rosyjskich w Paryżu

Paryż. Po dłuższych pertraktacjach pomiędzy rozmaitymi kierunkami emigracji rosyjskiej we Francji udało się osiągnąć porozumienie, na którego mo-

protektora p. Prezydenta Rzeczypospolitej w jego letniej rezydencji w Spale, wyruszył na kilka gościnnych występów do pobliskich miast. Po Tomaszowie, Piotrkowie i Radomsku zawitał do Częstochowy, by dać tu dwa widowiska.

Inscenizowane piosenki polskie, ujęte w formę widowiska muzycznego p. t. „Pochwała wesołości”, w którym melodia, słowo, rytm, barwne, i nader bogate kostiumy składają się na wysoce artystyczną całość, zniewalającą istic polskim sentymentem i rozmachem. — Drugim widowiskiem będzie dramat Rittnera „W małym domu”, który od kilku lat zyskał dla zespołu „Reduty” sławę precyzyjnego i głębokiego interpretatora naturalizmu scenicznego.

Słynna „Reduta” warszawska jest bezspornie jednym z najlepszych teatrów w Polsce o całkiem nowym kierunku. Obydwa zapowiedziane u nas występy będą prawdziwymi arcydziełami sztuki aktorskiej, to też niewątpliwie tak dziwią, jak i w piątek sala teatru „Nowości” będzie wypełniona po brzegi przez doborową publiczność.

Bilety wcześniej do nabycia w sklepie Adm. „Gońca” (II Aleja 26).

Termin nadsyłania wykazów kawalerów „Virtuti Militari”. Termin nadsyłania wykazów kawalerów orderu „Virtuti Militari” w związku z uregulowaniem należności pieniężnej został przedłużony do dnia 15 września r. b. — z tem, że wszystkie PKU, w których zarejestrowali się oznaczeni orderem „Virtuti Militari” mają nadsyłać wykazy wprost do biura kapituły, pierwszego i ostatniego każdego miesiąca.

„Józef Piłsudski — budowniczy przyszłości”. Wydana pod tym tytułem przez firmę „Dom Wydawniczy Franciszek Głowiński i S-ka w Lublinie” broszura w popularny sposób kreśli dzieje Komendanta Legionów, b. Naczelnego Wodza i b. Naczelnika Państwa oraz Pierwszego Marszałka Polski, od wczesnego dzieciństwa, aż po okres gdy opuściwszy Belweder udał się w zacisze Sulejówka.

Jeszcze w sprawie dozorców domowych Wyjaśnienie Stow. właścicieli nieruchomości

W związku z odpowiedzią dozorców domowych otrzymaną od Częstochowskiego Stow. właścicieli nieruchomości list treści następującej:

Na artykuł prezesa Stow. właśc. nieruchomości, informującego o wygórowanych żądaniach związków dozorców domowych, dochodzących do 600 zł. pensji miesięcznej, prócz dodatków w naturze, Związki zawodowe zamieściły w miejscowej prasie swe tłumaczenia, które jako zupełnie nieścieśle należy sprostować:

Stow. właśc. nieruchomości jest w posiadaniu oficjalnego zawiadomienia zaopatrzonego w pieczęć i podpisy kierownika związku dozorców domowych, w którym wymienili żądania pomieszczone w artykule z dnia 27 lipca b. r. w „Gońcu Częstochowskim”, a więc tłumaczenie się w prasie zaprzeczające autentyczności komunikatu prezesa Stow. właśc. nieruchomości jest niczem innym, jak dowodem, że istota zachłanność tak wygórowanych żądań, których nawet sami dozercy się zapierają, wynika ze strony ich związków, których autentyczne żądania były okazywane redakcji „Gońca” przy nadawaniu inkryminowanego artykułu i są dostępne dla każdego do sprawdzenia w biurze Stow. właśc. nieruchomości, III Aleja 49.

Zamieszczone w prasie miejscowej zaprzeczenie aktualności żądań wystawionych przez związki i ogłoszenie nowych żądań, nieznanych Stow. właśc. nieruchomości, a nie cofnięcie piśmiennie żądań zakomunikowanych przez związki i niepodanych przedstawicielom Stow. właśc. nieruchomości na konferencjach, niemal przez dwa miesiące, w Inspektoracie Pra

DYREKCJA

Miejskiego ośmioklasowego Koedukacyjnego Gimnazjum typu humanistycznego w Ostrzeszowie

podaje do publicznej wiadomości, że wpisy, zarówno dawnych uczniów i uczniów, jak również i nowych, **rozpoczną się 7-go sierpnia i trwać będą do 25 sierpnia r. b.**

Kandydatki i kandydaci, którzy po raz pierwszy zapisują się do gimnazjum ostrzeszowskiego, winni w powyższym terminie złożyć piśmiennie wnioski w kancelarii zakładu o dopuszczenie ich do egzaminów wstępnych, ewtl. o przyjęcie do gimnazjum.

Do wniosków należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) świadectwo szczenięcia ospy,
- 3) świadectwo odejścia z szkoły, do której uczennica lub uczeń uczęszczał,
- 4) świadectwo moralności, jeśli uczennica lub uczeń mają ukończonych lat 14 i jeśli mieli przerwę w nauce przynajmniej roczną.

Uczennice i uczniowie dawni winni w tymże terminie zgłosić się osobiście lub piśmiennie do kancelarii gimnazjum, w celu dokonania wpisu przedstawiając tylko ostatnie roczne świadectwo. Egzamina wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniach 1, 2 i 3 września. Egzamina poprawcze 3 września r. b. Rok szkolny rozpocznie się uroczystym nabożeństwem 4 września.

Kancelaria gimnazjalna otwarta jest codzień z wyjątkiem świąt i niedziel w godzinach od 10-tej do 12-tej.

DYREKCJA MIEJSKIEGO GIMNAZJUM KOEDUKACYJNEGO W OSTRZESZOWIE.

—085

cy, utwierdza nas w przekonaniu, że dopiero teraz dozorcy domowi wystawili w prasie zredukowane swoje żądania, ale nie wiadomo czy za zgodą ogółu dozorców. —

Zarządzenia krzywdzące emerytów. Ministerstwo Skarbu zmniejszyło wszystkim emerytom byłych państw zaborczych, niemającym wydziesięcia lat służby, ich pobory emerytalne z 75 proc. na 50 proc.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zarządzenie to, krzywdzące emerytów, oraz wdowy i sieroty po nich, nie jest zgodne z intencją Sejmu, a wprost przeciwnie — przynosi skrajną nędzę wszystkim interesowanym, godzi zarazem w wszelkie poczucia prawne w zakresie traktowania wysłużonych weteranów w służbie. —

W tej sprawie wniósł interpelację do Prezydium Ministrów i Ministra Skarbu poseł Smulikowski, a Zarząd Główny Polskich Nauczycieli Szkół Powszechnych interwenjował u Rządu o przywrócenie 75 proc. zaopatrzenia interesowanym.

**„Smierć — albo 3 butelki wódki!”
Bandycki firtel pijanego Barana.**

Wczorajszy komunikat policyjny donosi:

„Na polu u zbiegu ulic Polnej i Ludwikowskiej (Ost. Grosz) niejaki Ludwik Baran, funkcjonariusz kolejowy, zam. ul. Franciszkańska nr. 3, zabawił się w towarzystwie Bronisława Bronikowskiego — (Bór 25), Władysława Kościńskiego — (Spadek 2), Jana Bądowskiego (wieś Wy Pałanka, gm. Huta Stara) oraz Stanisława Krakowieckiego (Nowa 4).

W czasie zabawy Baran wyjął z kieszeni nabyty rewolwer i groził Krakowieckiemu śmiercią, wymusił od niego 3 butelki wódki i zakaszkę.

Jak ustalono, Baran nie posiadał zezwolenia na posiadanie broni — Dochodzenie w toku”.

Nie pić wody po wiśniach

Wiśnie są, jak wiadomo, najniebezpieczniejszy gdy napić się po nich wody. — Wiele osób jednak nieprzestrzega tego, a istotnie lekceważenie tej koniecznej ostrożności może się skończyć tragicznie. Oto jak donoszą pisma śląskie, w Chebie w Czechach młody syn pewnej gospodyni po zjedzeniu wisien napił się pół szklanki wody — i zmarł w godzinę mimo pomocy lekarskiej. Również w wiosce Riała na Śląsku ofiarą własnej lekko-myślności w tym względzie padli dwaj chłopcy jeden 10 letni, drugi 18 letni. — Po wypiciu wody po wiśniach zmarli wśród boleści w ciągu nocy.

Drabny pożar. W ub. wtorek około godz. 10-ej wiecz. w domu p. Przdzińska przy ul. św. Rocha nr. 31 wybuchł pożar. Ogień powstał wskutek nie ostrożnego obchodzenia się ze światłem w komórcie, należącej do powoźnika Broniarskiego. Nagromadzone w dużej ilości konopie zapaliły się jaskrawym płomieniem. Na alarm zbiegli się domownicy i pożar ugasił przed przybyciem Straży Ogniowej.

Kradzież rewolweru. — Józefowi Toszarowi (Ogrodowa 25), niewiadomo sprawca skradł rewolwer z miedzianą. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że kradzież dokonał Jan Gruszecki (Mokra 18), od którego rewolwer odebrano.

Amator kiełbasy W sklepie Juliana Pleskaczyńskiego przy ul. P. Marji Nr 36, schwymano na gorącym uczynku kradzieży kiełbasy zawodowego złodzieja — Eustachjusza Gieracza (Ogrodowa-Nr. 59), którego aresztowano.

Rabunkowy napad na naczelnika stacji

Onegdaj na drodze pomiędzy Maciejkowicami a Chorzowem dokonano napadu na p. Rywiką, naczelnika stacji kolejowej Maciejkowie, w pow. Katowickim, Bandydzi zrabowali mu 18 tys. złotych, przeznaczonych na wypłatę dla robotni-

ków kolejowych w Chorzowie. Sprawcy napadu zbiegli w kierunku Królewskiej Huty.

Zawiadomiona o wypadku policja Królewskiej Huty zarządziła natychmiast energiczny pościg, uwieńczony pomyślnym rezultatem. Aresztowano jednego z napaśników, niejakiego Karola Głabiszę. Drugi z bandytów, Sikora, popełnił samobójstwo, równocześnie jednak zabił stojącą w pobliżu 22 letnią Julję Marczyk z Królewskiej Huty. Trzeci sprawca napadu zdołał zbiec. Zarządcono energiczny pościg za nim. Przy samobójcy znaleziono 9.900 złotych.

ZE SWIATA.

(—) **Anatol Franco o kobiecie.** Paryski „Figaro” ogłosił kwestjonariusz zapytaniem, jakie jest zdanie, wybrane z pośród dzieł wielkiego pisarza nowoczesnej Francji, Anatola Franca, najpiękniejsze i najbardziej godne zapamiętania?

Jedną z odpowiedzi wymienia następujące zdanie o kobiecie: „Kobieta jest największą wychowawczynią mężczyzny. Uczy go ona cnót najszlachetniejszych, jakimi są: subtelność, dyskrecja, takt i ta duma, pełna delikatności, która nakazuje nam dbać o to, abyśmy się nie narzucali zbyt niu naszym bliźnim”.

(—) **Szewc skazany za ciarne obuwie.** O ciekawym wyroku sądu donoszą z Londynu. Urzędnik londyńskiej komory celnej Mac Body, wystąpił do sądu ze skargą przeciwko szewcowi Peer Langemu o odszkodowanie z powodu kalektwa, jakiego się nabawił, używając jego obuwia. Pozwany naprzędnie się tłumaczył, iż na żądanie klienta wykonał obuwie niestosowne dla jego stóp, t.j. wąskie, gdy oskarżyciel ma stopy szerokie. Ekspert przed sąd powołał, obejrzał zarówno kwestjonowane buty, jak i stopy M. B., pokryte guzami, wymagającymi długiej i kosztownej kuracji. Sędzia skazał szwca na zapłacenie okaleczonemu odszkodowania. Uzasadził to wywodami, że szewc nieobeznany z anatomją stóp klienta, nie może się powodować jedynie wymaganiami mody.

Dobrze Kupuje ten Kto tanio Kupuje, a TANIO i DOBRZE.

Kupić wszelkie Jedwabie, Aksamity, Kotik na palta, Chodniki, Koldry watowane, Wyroby wełniane — wszelkie i bawełniane, można tylko u —

M. Częstochowskiego

w II-iej ALEJI Nr. 25 PRZY ROGU KOŚCIUSZKI

Ceny najwięcej obniżone.

U W A G A: Sprzedaje także na raty po cenach tych samych jak za gotówkę. —

Dr. W. KAHL

Choroby kobiece i akuszerzyne

przyjmuje od godziny 3-iej do 5-iej po poł.

Dąbrowskiego 5 m. 4 II piętro.

Przez cały miesiąc
SIERPIEŃ

FIRMA:
Kornberg i S umacher

w Częstochowie i Aleja Nr. 11 w podwórzu

Sprzedawca będzie wszelkie towary wełniane o 25 proc. taniej Białe płótna o 10 procent taniej.

Prosimy się prz zekonać.

Teatr „ODEON”

Od srody 6-go do piątku
8-go Sierpnia roku bieżącego

Wyjątkowa Sensacja!

SPIESZCIE — TYLKO 3 DNI!
Podwójny program monstro — jakiego jeszcze nie było!!

Wyjątkowa Sensacja!

Twoja na wieki

Wzruszający dramat życiowy w 8-miu aktach.
W roli głównej najbardziej lubiana amerykańska gwiazda filmowa
Norma Talmagde

„Ochra” Warszawska

I JEJ TAJEMNICE

Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach — z niedawnej przeszłości.
W rolach głównych: **Hazimierz Janusza Stepowski** jako Naczelnik Ochra, **Józef Węgrzyn** jako student, działacz polityczny, **Aleksander Zelwerowicz** jako obywatel z Kieleckiego, **Halina Brucówna** jako jego córka, oraz cały szereg innych najwybitniejszych artystów warszawskich. Rzecz dzieje się w Warszawie na tle prawdziwego zdarzenia.

Szczegóły w programach.

Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Wejście dla młodzieży dozwolone.

Kino „NOWY”

od wtorku 5 do czwartku 7 sierpnia
początek o 5 i pół ostatni seans 10 w.
Dla dzieci i młodzieży dozwolone

Tylko 3 dni!

Wzruszający dramat życiowy w 6-ciu wielkich aktach p. t.

Tylko 3 dni!

Tajemnica Poliszynela

Wina przeróbka sztuki P. OTRA WOLFA. Obraz powstaje przed nie dawno w Warszawie w dwóch kinach jednocześnie przez 15 artystów nadzwyczajnym powodzeniem i p. k. z. Wzruszające sceny z go. — — — — —

Przewodniki Elektryczne

f-my „Kabel”

Reprezentacja i Składy
Biuro Techn. „PROMIEN”
II Aleja Nr. 30 tel. 24.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Noce dyżury lekarzy chorób skuszeryjnych.
6-go Sierpnia r. b.
Dr. Grunwald Panny Marji Nr. 20,
7-go Sierpnia r. b.
Dr. Kędziński ul. Piłsudskiego 5.
Noce dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
6-go Sierpnia r. b.
Dr. Błagowidow Panny Marji 33,
7-go Sierpnia r. b.
Dr. Welsberg Szpital na Zawodziu.

DOKTOR

Paweł Broniatowski powrócił

ul. Panny Marji II (Aleja) Nr. 21.
Choroby, weneryczne i skórne
Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-8 po poł. Pa-
nie od godz. 12-ej-1-ej w południe.

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYNSKI
ul. Dąbrowskiego II, I piętro
Przyjmuje od 10-ej-1-ej i od 5-ej-7-ej.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marji II (Aleja) Nr. 10
Telefon № 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.
Dla członków Kasy Chorych i Urzędn. Państw.
specjalne ustępstwa.

Lekarz-Dentysta

Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez przerwy
w lecznicy ul. Kilińskiego Nr. 3,
wejście ze strony Kasy Skarbowej
Posiadacze legitymacji Kasy Chorych jak rów-
nież urzędnicy państwowi korzystają z najwięk-
szych ulg.
Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia zę-
bów sztucznych.

Dentysta

Roman Filipowicz

Przyjmuje od 10-12 i od 3-6
II Aleja Nr. 24.

Świeży transport

śledzi

nadszedł ceny przystępne

Rozental Aleja Nr. 7.

Majstersza wytwórca parasoli i lasek

S. Grabiner

I Aleja Nr. 8. w podwórzu prawa oficyna.

Ukutecznie także przeróbki star-
zych parasoli na modne fasony,
oraz wszelkie reperacje.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

VII. WIEDEŃSKIE MIĘDZYNARODOWE TARGI

7. — 14 września 1924 roku.

Korzystna okazja zakupu dla wszystkich branż.

BOGATY WYBÓR. — — — — — BEZKONKURENCYJNE CENY.

Wielki Sukces Wiosennych Targów Wiedeńskich 1924.
100,000 ZAKUPUJĄCYCH.
WIELKIE ŚWIĘTO WIEDEŃSKIEJ MUZYKI I TEATRU

Informacji udzielają:

WIENER MESSE, WIEN VII.

jak również Honorowe Przedstawicielstwa i oficjalne Biura Informacji w

Krakowie: Austriackie Biuro Paszportowe, Kanoniczna Nr. 16.

„ Izba Handlowo - Przemysłowa.

„ Tow. Akc. dla Międzynar.-Transportu, Schenker et Co., Pańska 9.

— 974

Składnica Mebli

Cechmistrzów Stolarskich

ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 1a.

Posiada na składzie

pokoje: sypialne, stołowe, gabinety, kuchnie
Przyjmuje się zamówienia. Ceny przystępne.

H. IMICH

II-ga Aleja Nr. 16

poleca po cenach zniżonych

Farby, pokosty, cement, gips, oleje i smary

Uwaga! Kantor firmy przeniesiony został na pierwsze piętro z t. Uwaga!

Lekarz-dentysta

Z. Lubczyński

powrócił

i rozpoczął przyjęcia.

II ALEJA 42.

Chrześcijańska Fabryka Mydła

„ZGODA”

w Częstochowie, Zielona 31

poleca:

mydło w najlepszym gatunku.

Przyjmuje bieliznę

do szycia i haftu

III Aleja 57, I piętro.

Roboty solidna. — Ceny b. przystępne

Potrzebny intrologator

II-ej kategorii

brąz panienka do pomocy

Wiad. Firma Chadziński, Zaruski i S-ka
Ogrodowa 11.

Ważne dla Pań!

Kapeluszy wyuczam
latwym przedim sposobem
Kilińskiego 17
m. 5.

Uwaga!

Kto chce być bogatym niech spieszy do
Kantoru Loterii L. Koźmińskiego, tam są do
nabycia szczęśliwe losy
loterii Państwowej co drugi los wygrawy
ciągnięty od 6 do 31
Sierpnia.

Do sprzedania

dzieła treści Religijno-
naukowej Kordeckiego
Nr. 7 m. 5.

Krowę

rasowa holenderska z
mlekiem z powodu wy-
jazdu sprzedam Cena
400 zł. Wiad. stacja
Wyszków ul. Towarowa
Nr. 26 dom p. Kurasa.

Poszukuje

nauczycielki języka
francuskiego na wieś
na 3-tygodnie zaraz
Aleja 67 stróż wskaze

Sprzedam

kilka set kilo wiśni na
sok Aleja Nr. 71 budka
z owocami.

Bezdzietne

małżeństwo poszuku-
je mieszkanie przy ro-
dzinie Oferty pismien-
ne Hotel Wapzawski
przy ul. Piłsudskiego
pokój 8 Głębocki.

Potrzebna

składowa z kaucją Kob-
cusiński 66.

Potrzebna

służąca i szpularka
Wieluński Rynek 8 m.

Potrzebni

kontrolerzy do Teatru
leśmiego „Skala”

Do sprzedania

drzewo opałowe sosnowe
w szczyty 10 met. w
Renoma Kościuski 11

Do sprzedania

2 morgi placu śred-
mieście za 16,000 zł.
Renoma Kościuski 11

Zgubiono

książkę: Kasy Chorych
Tobieza, 2 lamki
cra.

Poszukuje

pokój umeblowany
przy rodzinie dla urzę-
dnika od 1-go pół-
dzielnika. Warunki
bojowe. Oferty w Ad-
Gośca dla „S. S.”

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gośca Częstochowskiego”.